



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 75/2024, 19 LISTOPADA 2024 © PISM

## KOMENTARZ

### USA pozwalają Ukrainie atakować cele w głębi Rosji

Wojciech Lorenz

Stany Zjednoczone miały wyrazić zgodę na wykorzystanie przez Ukrainę amerykańskich rakiet ATACMS o zasięgu ok. 300 kilometrów do atakowania celów militarnych na terytorium Rosji. Ukraina od wielu miesięcy apelowała o taką możliwość, ale administracja Joe Bidena nie wyrażała zgody, obawiając się eskalacji ze strony Rosji.

#### Co wpłynęło na zmianę polityki Białego Domu?

Główną przyczyną jest prawdopodobnie zaangażowanie wojsk Korei Północnej po stronie Rosji przeciwko Ukrainie. Zdaniem Departamentu Stanu do Rosji wysłanych zostało ponad 10 tys. żołnierzy, którzy mają wspierać rosyjskie wojska w odzyskaniu kontroli nad częścią zajętego przez siły ukraińskie obwodu kurskiego. [Korea Północna przekazywała wcześniej Rosji znaczne ilości amunicji artyleryjskiej](#) i rakiety balistyczne krótkiego zasięgu, ale zaangażowanie wojsk jest otwartym włączeniem się w wojnę i znaczącą eskalacją. Pozostawienie takiej decyzji bez odpowiedzi mogłoby zachęcić oba państwa do znacznego zwiększenia północnokoreańskiego kontyngentu i skierowania części sił bezpośrednio na front na Ukrainie. Rosji byłoby wówczas łatwiej pokonać ukraińskie wojska w obwodzie kurskim. Mogłaby też nasilić ofensywę w Donbasie i zająć jeszcze większą część ukraińskiego terytorium. W efekcie byłaby w lepszej sytuacji przed ewentualnymi negocjacjami na temat warunków zakończenia konfliktu, z którymi należy się liczyć po przejściu władzy w USA przez administrację Donalda Trumpa. W ostatnich tygodniach prezydentury Biden mógł chcieć wzmocnić pozycję negocjacyjną Ukrainy, a także uczynić ze wsparcia dla niej swoje polityczne dziedzictwo.

#### Jakie znaczenie militarne i polityczne może mieć decyzja USA?

Znaczenie militarne będzie uzależnione od celów, które Ukraina będzie miała prawo zaatakować. Rakiety ATACMS mają zasięg ok. 300 km i w zależności od rodzaju głowicy mogą być wykorzystane do atakowania zgrupowań wojsk, centrów dowodzenia czy składów sprzętu i uzbrojenia. USA mogą np. zezwolić na atakowanie celów wspierających aktywność wojsk Korei Północnej. W zależności od skali takich ataków mogłoby to utrudnić prowadzenie ofensywy w regionie kurskim. Możliwe jest także wykorzystanie rakiet do atakowania celów na tyłach wojsk prowadzących ofensywę w Donbasie, co mogłoby stworzyć problemy z zapewnieniem wsparcia logistycznego dla wojsk i zmniejszyć ich skuteczność. Znaczenie militarne może ograniczać niewielka liczba rakiet (prawdopodobnie kilkadziesiąt), które USA przekazały Ukrainie. Decyzja ma jednak istotne znaczenie polityczne. [Może otwierać drogę do wykorzystania brytyjskich rakiet Storm Shadow i francuskich SCALP do atakowania celów w głębi Rosji](#). Nowa administracja USA może mieć większe możliwości wywierania presji na Rosję podczas ewentualnych negocjacji na temat zawieszenia broni. Będzie jej łatwiej zagrozić zwiększeniem zakresu wykorzystania rakiet.

## KOMENTARZ PISM

### **Jaka może być reakcja Rosji i jak decyzja USA wpływa na ryzyko eskalacji?**

Rosja próbuje przekonać USA i inne państwa zachodnie, że wzrosło ryzyko bezpośredniej konfrontacji z NATO i użycia przez nią broni nuklearnej. Rosyjskie MSZ ostrzegło, że decyzja USA oznacza bezpośrednio zaangażowanie Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników we wrogie działania wymierzone w Rosję. 19 listopada Władimir Putin podpisał nową doktrynę nuklearną, która wskazuje m.in. możliwość użycia broni jądrowej w sytuacji konwencjonalnego ataku powietrzno-rakietowego na rosyjskie terytorium, który byłby wspierany przez mocarstwo nuklearne. Rosja od początku agresji na Ukrainę postępuje się groźbami eskalacji, w tym nuklearnej. Próbuje w ten sposób wpłynąć na percepcję zagrożeń w zachodnich społeczeństwach i wśród ich przywódców, aby ograniczyć ich wsparcie dla Ukrainy. Wielokrotnie groziła, że przekazywanie Ukrainie różnych rodzajów zachodniego uzbrojenia będzie potraktowane jako

przekroczenie tzw. czerwonych linii i uznane za bezpośrednie zaangażowanie USA i innych państw w wojnę. Groźby te zapewne wpływały na skalę i szybkość przekazywania Ukrainie pomocy, ale ostatecznie nie powstrzymały USA i innych państw od dostarczania jej coraz bardziej zaawansowanych systemów uzbrojenia – m.in. czołgów zachodniej produkcji, artylerii rakietowej (HIMARS) czy zachodnich samolotów (F-16). Rosja odpowiedziała głównie poprzez eskalację ataków na Ukrainę (przede wszystkim na infrastrukturę krytyczną i cele cywilne znajdujące się także przy granicach NATO) oraz bezprecedensowe zwiększenie skali ataków hybrydowych, w tym sabotażu, przeciw państwom Sojuszu. Obecnie USA wyraźnie starają się minimalizować ryzyko bezpośredniej eskalacji militarnej wobec NATO i dlatego oficjalnie nie potwierdzają, że wydały zgodę na użycie rakiet do atakowania celów w głębi rosyjskiego terytorium. USA mogły też przekazać Rosji różnymi kanałami, że użycie rakiet jest odpowiedzią na jej eskalację, ale będzie miało ograniczony charakter.